

Wyrok z dnia 7 marca 2006 r.

I UK 349/04

Na podstawie umowy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym podpisanej w Warszawie dnia 9 października 1975 r. (Dz.U. z 1976 r. Nr 16, poz. 101 ze zm.) świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego i wypadkowego przysługują tylko przez okres zamieszkiwania ubezpieczonego na terytorium państwa, którego instytucja ustaliła świadczenie (art. 4 ust. 3 i art. 7 ust. 3 tej umowy).

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera, Sędziowie: SN Roman Kuczyński, SA Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 marca 2006 r. sprawy z odwołania Zygmunta Ł. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 lipca 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach z 22 października 2002 r., w ten sposób, że ustalił, iż należna Zygmuntovi Ł. renta z tytułu wypadku przy pracy podlega wypłacie od 13 maja 1998 r., a w pozostałej części oddalił jego apelację.

Rozpoznając odwołanie Zygmunta Ł., wniesione na podstawie art. 477⁹ § 4 k.p.c., wobec niewydania przez organ rentowy decyzji w sprawie z wniosku ubezpieczonego o wznowienie postępowania w trybie art. 114 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i przyznanie prawa do renty w związku z wypadkiem

przy pracy, Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach ustalił, że ubezpieczony w dniu 13 września 1978 r. uległ wypadkowi przy pracy, który w związku z urazem kręgosłupa spowodował u niego inwalidztwo II a później III grupy i miał on prawo do renty wypadkowej przyznanej od 1 stycznia 1980 r. Rentę tę otrzymywał do 31 marca 1989 r. Renta została wstrzymana wobec wyjazdu ubezpieczonego do Niemiec. Tam od 1 lutego 1993 r. otrzymywał rentę z tytułu niezdolności do wykonywania zawodu, która nie jest rentą wypadkową, gdyż zdarzenia nie uznawano za wypadek przy pracy według prawa niemieckiego.

W dniu 28 września 1999 r. ubezpieczony wystąpił w Polsce o przyznanie renty wypadkowej w związku z wypadkiem przy pracy z 13 września 1978 r. Biuro Rent Zagranicznych ZUS decyzją z 14 kwietnia 2000 r. odmówiło rozpatrzenia wniosku wskazując, że właściwą jest niemiecka instytucja ubezpieczeniowa na podstawie umowy z 9 października 1975 r. między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym, skoro ubezpieczony w 1989 r. przesiedlił się i zamieszkuje w Niemczech. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z 5 lipca 2000 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji. W kolejnej sprawie Sąd Okręgowy w Katowicach - Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z 6 grudnia 2000 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego o nakazanie organowi rentowemu wydania decyzji przyznającej rentę wypadkową. Wobec ponownego wniosku ubezpieczonego o rentę wypadkową pozwany organ rentowy pisemnie odpowiedział, że właściwa jest niemiecka instytucja ubezpieczeniowa. Rozstrzygając o oddaleniu odwołania w obecnej sprawie o nakazanie wydania decyzji przez organ rentowy Sąd Okręgowy przyjął, że wobec zamieszkiwania ubezpieczonego w Niemczech właściwe w sprawie było Biuro Rent Zagranicznych ZUS a nie jego Oddział w R. Nie przekazał jednak temu Biuru sprawy do załatwienia wobec braku powołania przez ubezpieczonego nowych dowodów. Jednocześnie ocenił, że pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego w następstwie wypadku przy pracy z 13 września 1978 r. było bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec przepisów art. 7 ust. 1 i ust. 2 umowy z 9 października 1975 r. między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym.

Apelacja ubezpieczonego zarzucała naruszenie art. 114 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz obwieszczenia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 22 czerwca 1994 r. o utracie mocy obowiązującej art. 84 ust.

1 pkt 1 oraz ust. 4 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, który stanowił nieuzasadnioną podstawę wstrzymania ubezpieczonemu renty wypadkowej.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o wypłatę renty wypadkowej od 1 sierpnia 1989 r., to jest od faktycznego jej wstrzymania, z uwagi na niewydanie decyzji przez organ rentowy o wstrzymaniu wypłaty świadczenia.

Sąd Apelacyjny uwzględniając argumentację apelacji przyjął, że renta wypadkowa została ubezpieczonemu zawieszona na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników wobec jego wyjazdu do Niemiec i w konsekwencji wstrzymana na podstawie art. 102 ust. 1 pkt 1 tej ustawy. Przepisy art. 84 ust. 1 i ust. 4 utraciły jednak moc w dniu 29 czerwca 1994 r. w związku ze stwierdzeniem ich niekonstytucyjności. W aktach rentowych ubezpieczonego brak jest jednak decyzji wstrzymującej wypłatę renty wypadkowej w związku z wyjazdem za granicę. Stanowiło to naruszenie art. 102 ust. 1 ustawy z 14 grudnia 1982 r. Wstrzymanie wypłaty świadczenia wymagało wydania decyzji przez organ rentowy (wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 1999 r., II UKN 19/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 694). W przypadku ubezpieczonego nie doszło do „formalnego” wstrzymania wypłaty renty inwalidzkiej wypadkowej. Organ rentowy winien doręczyć ubezpieczonemu decyzję o wstrzymaniu świadczenia. Zaniechanie tego obowiązku Sąd Apelacyjny ocenił jako błąd organu rentowego, co na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS rodzi obowiązek wypłaty ubezpieczonemu świadczenia za okres 3 lat wstecz od wniosku o podjęcie wypłaty świadczenia. Uzasadniało to zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i ustalenie, że renta z tytułu wypadku przy pracy, należna ubezpieczonemu, podlega wypłacie od 13 maja 1998 r. W pozostałej części apelacja została oddalona i tu Sąd Apelacyjny podzielił argumentację Sądu Okręgowego, że skoro dla osób zamieszkałych za granicą decyzje wydaje Biuro Rent Zagranicznych, to brak było podstaw do zobowiązania ZUS Oddział w R. do wydania decyzji „w tym zakresie”.

W kasacji organ rentowy zarzucił: 1) oczywiste naruszenie przepisów prawa procesowego, art. 241 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik postępowania przez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy oraz błędną ocenę zebranego materiału dowodowego, w szczególności pobierania przez ubezpieczonego renty z niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej; 2) oczywiste naruszenie prawa materialnego, art. 134 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku

z art. 4 ust. 1 oraz art. 5 ust. 1 umowy z 9 października 1975 r. między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym, przez „ich nieuwzględnienie i nie wzięcie pod uwagę w przedmiotowej sprawie”. W uzasadnieniu kasacji wskazano na pominięcie w ocenie prawnej okoliczności o zasadniczym znaczeniu dla sprawy. W szczególności pobierania przez ubezpieczonego renty z niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej, która zgodnie z umową polsko-niemiecką była zobowiązana do świadczenia wobec zamieszkania ubezpieczonego w Niemczech przed 31 grudnia 1990 r. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja oparta została na uzasadnionych podstawach i jej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok przyjmuje, że działanie pozwanego organu rentowego było bezprawne, gdyż nie było podstaw do zawieszenia i wstrzymania ubezpieczonemu prawa do renty wypadkowej. Poza tym, już tylko sam brak decyzji o wstrzymaniu świadczenia miał być wystarczającą podstawą do przyjęcia błędu organu rentowego i w konsekwencji do wyrównania ubezpieczonemu świadczenia za okres 3 lat poprzedzających wniosek.

Sąd Apelacyjny podejmując takie rozstrzygnięcie naruszył prawo materialne, bowiem do niespornego stanu faktycznego, zgodnie z którym ubezpieczony po wypadku przy pracy w 1978 r. miał rentę wypadkową i w 1989 r. przesiedlił się do Niemiec, nie zastosował umowy z 9 października 1975 r. między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym (Dz.U. z 1976 r. Nr 16, poz. 101 ze zm.; powoływana dalej jako „umowa”). Umowa ta w systemie źródeł prawa stosowana jest przed ustawą i stwierdzenie to uzasadnia prawo międzynarodowe (art. 27 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 23 maja 1969 r., Dz.U. z 1990 r. Nr 74, poz. 439), Konstytucja RP (art. 241 ust. 1 w związku z art. 91, art. 89 ust. 1 i art. 87 ust. 1) oraz art. 84 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.; powoływana dalej jako „ustawa o zep”) i art. 132 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.). Umowę stosuje się do sytuacji ubezpieczonego z tego względu, że w czasie jej obowiązywania nabył w Polsce prawo do renty

wypadkowej oraz zmienił miejsce pobytu i zamieszkał w Niemczech. Umowę tę stosuje się do zdarzeń powstałych przed 1 stycznia 1991 r., czyli przed umową z 8 grudnia 1990 r. między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym (art. 27, Dz.U. z 1991 r. Nr 108, poz. 468). Rozróżnienie obu tych umów jest konieczne z tego względu, że pierwsza oparta jest na zasadzie terytorialności nieprzewidującej wzajemnego transferu świadczeń. Jej szczególna regulacja uwzględnia zmianę miejsca zamieszkania (przesiedlenie się) ubezpieczonego do drugiego kraju, w którym w ogóle może on nie mieć żadnego okresu ubezpieczenia. Rozwiązanie jakie w niej przyjęto polega na tym, że renty z zaopatrzenia emerytalnego lub wypadkowego przyznaje tylko instytucja ubezpieczeniowa państwa, na którego terytorium osoba uprawniona mieszka, przy czym przy ustalaniu świadczenia uwzględnia według obowiązujących ją przepisów okresy ubezpieczenia, okresy zatrudnienia oraz okresy z nimi zrównane w drugim państwie w taki sposób, jak gdyby zaistniały na terytorium pierwszego państwa (art. 4 ust. 2 umowy). Podobnie, przy ustalaniu renty z zaopatrzenia wypadkowego, instytucja ta, uwzględnia według obowiązujących ją przepisów wypadki lub choroby, które zaistniały lub są uznane za zaistniałe na terytorium drugiego państwa, w taki sposób, jak gdyby zaistniały na terytorium pierwszego państwa (art. 7 ust. 2 umowy). Zasadą jest również, że świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego i wypadkowego przysługują tylko przez okres zamieszkiwania ubezpieczonego na terytorium państwa, którego instytucja świadczenie ustaliła (art. 4 ust. 3 i art. 7 ust. 3 umowy).

Takim podstawowym zasadom umowy i dalszym, które należy rozważyć w związku z nietrafnością zaskarżonego wyroku, podlegał ubezpieczony. Jego prawo do renty wypadkowej w związku ze zmianą miejsca pobytu i zamieszkaniem w 1989 r. w Niemczech, nie podlegało zawieszeniu na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy o zep w związku z wyjazdem za granicę. Umowa z 9 października 1975 r. wyprzedzała tu stosowanie tej ustawy i dla sytuacji ubezpieczonego określała odrębną podstawę prawną wstrzymania świadczenia. Zgodnie z art. 8 umowy, jeżeli osoba pobierająca rentę z zaopatrzenia wypadkowego zmieniła miejsce pobytu i zamieszkała na terytorium drugiego państwa, zastosowanie miał art. 5 umowy. Według niego, jeżeli rencista zmienił miejsce pobytu i zamieszkał na terytorium drugiego państwa, to następowało wstrzymanie renty z upływem miesiąca, w którym nastąpiła zmiana miejsca zamieszkania. Te przepisy umowy stanowiły więc samodzielną podstawę do wstrzymania ubezpieczonemu renty wypadkowej.

Sąd Apelacyjny natomiast błędnie miał na względzie zawieszenie świadczenia na podstawie przepisu art. 84 ust. 1 pkt 1 ustawy o zep. Konsekwentnie, nie było również uzasadnione odwoływanie się do obwieszczenia o niekonstytucyjności przepisu art. 84 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 ustawy o zep, gdyż odnosiło ono swój skutek wobec emerytów i rencistów, którzy wyjechali za granicę, jednak nie wobec tych, których świadczenia zostały wstrzymane na podstawie umowy polsko-niemieckiej z 9 października 1975 r. Podobnie jest, gdy idzie o powołany w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 1999 r. (II UKN 19/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 694), a to z tego względu, że dotyczyło ono wyjazdu ubezpieczonego do innego kraju i w podstawie jego rozstrzygnięcia zastosowanie miały tylko przepisy ustawy a nie szczególna umowa międzynarodowa.

Nie jest również uprawnione zasadnicze stwierdzenie Sądu Apelacyjnego o braku doręczenia ubezpieczonemu decyzji o wstrzymaniu świadczenia. Otóż jest całkiem przeciwnie. Z akt rentowych ubezpieczonego wynika, że otrzymał zaświadczenie o wstrzymaniu z końcem marca 1989 r. renty wypadkowej w trybie umowy i w tym dniu odebrał je osobiście, co też potwierdził swoim podpisem (zaświadczenie P/D 4 [...]).

Skarżący ma więc rację, że sytuację prawną ubezpieczonego i prawo do renty wypadkowej w Polsce determinuje wskazana umowa międzynarodowa i nieprzerwane zamieszkiwanie ubezpieczonego w Niemczech od opuszczenia kraju w 1989 r. Tym samym nie było podstaw prawnych do przyjętego przez Sąd Apelacyjny założenia, że ubezpieczony prawa tego nie utracił oraz że organ rentowy bezprawnie wstrzymał mu wypłatę świadczenia. Umowa wyklucza bowiem sytuację, w której ubezpieczony zamieszkuje na terytorium jednego państwa i jednocześnie pobiera świadczenie od instytucji ubezpieczeniowej drugiego państwa. Wstrzymaniu świadczenia w związku ze zmianą miejsca pobytu i zamieszkaniem na terytorium drugiego państwa, odpowiada prawo do wznowienia wypłaty renty, jednak dopiero po ponownej zmianie miejsca pobytu i zamieszkaniu (po powrocie) na terytorium pierwszego państwa (art. 8 w związku z art. 5 ust. 4 umowy).

Z tych motywów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

=====